№ 155

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Poniedziałek dnia 14 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

Londyn 4 Czerwca. — Podług raportu korrespondenta londyńskiego dziennika *Börsenthale* dzisiejszéj nocy, rozprawy jeszcze nie zostały zamknięte, chociaż się dziś tego niezawodnie spodziewano i ministrowie mają nadzieję uzyskać większość przynajmniéj pięciu głosów.

Czytamy w *Times* następujące uwagi nad postępem toryzmu: »W roku 1833 zgromadzili whigowie piérwszy swój parlament po bilu o reformie. Stronnicy Sir R, Peela znajdowali się na tém posiedzeniu w liczbie około 145. W roku 1834 liczba konserwatystów wynosiła już 190. W roku 1835, gdy Rob. Peel na zasadzie adressu swojego do wyborców w Tannvort, appellował do kraju, przyrosło mu około 100 głosów, przez co liczba stronników jego wzrosła do 280. W roku 1837 whigowie sami przedsięwzięli rozwiązać parlament: lecz cały blask nowego rządu, nie mógł ich ustrzedz od nowéj straty, która konserwatystom jeszcze 300 członków dodała.— W roku 1839 stronnictwo konserwatystów pomnożyły szczegółowe wybory a ich liczba 313 wynosiła. W roku 1841 nakoniec gdy ministrowie trzymali się zawsze swojego systematu, stronnictwo konserwatystów wzrosło do 323. Ztąd pokazuje się, że od lat 7 liczba konserwatystów ciągle wzrastała i mimo wszelkiéj usilności ministrów, wpływu dworu, blizką jest osiągnięcia większości w izbie niższéj. Czyliż to wszystko nie każe z niejaką wnosić pewnością, że kraj wkrótce mieć będzie torysowską władzę? Co do nas, wcale o tem nie wątpimy.«

Kontr-Admirał Sir William Parker, mający objąć dowództwo nad flottą chińską, odpłynął na pokładzie okrętu *Great Liverpool* na morze Śródziemne, zkąd morzém czerwonem dalszą podróż do Indyj Wschodnich, odbędzie. Z tego zdarzenia korzystał także Sir U. Pottinger, który zastąpi Kapitana Elliot. — Według raportów z Valparaiso z dnia 27 Lutego, w Lima wszystko było spokojnie, zaś Cuzco Jenerał San Roman uśmierzył kontr-rewolucyą na korzyść Pułkownika Viranco podniesioną. Jest nadzieja, że wkrótce w całem Peru pokój zakwitnie.

Bank angielski oznajmił, że zaliczenia swoje rozciągnie na weksle, które jeszcze 95 dni w obiegu być winny, zamiast oznaczać termin na dni 65, ztąd wnoszą, że dyrektorowie banku gotowi są zapewnić handlującéj publiczności, ile można największe ułatwienia, co pokrzepi tak bardzo osłabione interesa.

Oprócz *Prezydenta*, utracamy także parostatek pocztowy *Britania*, który od dni kilku w Liverpool oczekiwany, dotąd nieprzybywa i mocną o sobie wzbudza obawę. Przypuszczają jednak, że mógł się zatrzymać w Halifax dla przywiezienia nam skutku sprawy Mac Leoda, który, jak wiadomo, d. 15 Maja miał się się rozpocząć w Sądzie Najwyższym Nowego Yorku.

Królowa wyprawiła wczoraj w pałacu *Buckingham* drugi świetny bal. Oprócz człon-

ków rodziny panującéj i ciała dyplomatycznego, było tam 15 Książąt, 11 Księżn, — 17 Margrabiów, 14 Margrabin, 61 Hrabiów, 50 Hrabin, 37 Vice-Hrabiów, 23 Vice-Hrabin, 91 Lordów i 209 dam — oprócz tego mnóstwo niezliczone osób innych płci obojéj, Królowa rozpoczęła bal kadrylem z Księciem Jerzym Cambridge.

Fortepianista Liszt zawczorajszéj nocy wypadł z powozu, który się wywrócił i zwichnął rękę.

Paryż 4 czerwca. — *Messager* zawiera następny artykuł: »Niektóre dzienniki doniosły wczoraj, zapatrzywszy się na angielskie, o różnych okolicznościach dotyczących układów w Londynie. Podania ich są zupełnie bezzasadne. Jeden paryzki korrespondent angielskiego dziennika *Globe*, mniéma, że republikanie nanowo burzyć się poczynają.

Na posiedzeniu wczorajszém izba parów zaczęła rozprawy nad prawem o zaciągu do wojska, które i dziś aż do odejścia poczty trwały.

Wczoraj w prefekturze Sekwany, przybito najmniéj żądającemu, roboty około twierdzy Bicêtre, na 3 miliony oszacowane.

Austryacki poseł hr. Apony, miał wczoraj bardzo długą naradę z panem Guizot; znajdował się przy niéj poseł grecki. Ta, i inne okoliczności, każą wnosić, że przedmiotem narady były interesa wschodu, znowu się nieco układające.

Zawczoraj Król udzielił posłuchania panu Thiers, który z całą rodziną do Hille odjechał.

Wymienieni w Algierze jeńcy francuzcy z zadowoleniem mówią o sposobie, w jaki traktowani byli przybywszy do obozu Abdelkadera. Jeden wachmistrz od żandarmów, który również był jeńcem Abdelkadera, długo z nim rozmawiał; Abdelkader żądał od niego rady, w jaki sposób mógłby najrychléj osiągnąć pokój. Mówił, że wojna ta mocno go martwi i skończył temi słowy: »Wojska moje niepokonają Francuzów, muszą im ustąpić, ale Afryka jest dość obszerną, dostarczy mi ona pomocy, ztrudzi waszą armię, która mię niedosięgnie. Wyczerpię siły wasze. Bóg rozstrzygnie między nami, a sprawa moja, któréj słuszność ludy moje uznają, odniesie nakoniec zwycięztwo.«

Pretendent do korony Napoleon Ludwik Bonaparte, niepoprzestaje na pretensyach politycznych, lecz ubiega się także o sławę autorską. Niedawno wydał dzieło p. t. 1688 *fragment historique*.

Giełda z d. 1 Czerwca. — W skutek urzędowego zbicia przez dziennik *Messager* wieści o stanie umowy londyńskiéj, dziś zaraz po otwarciu giełdy, licznie pytano o renta francuzkie; lecz w ciągu dnia, to wzrastające poruszenie nie miało dalszych postępów.

Haga 5 Czerwca. — Król zawczoraj po południu o godzinie 6 odprawił uroczysty wjazd do Arnheimu. — W ciągu miesiąca Jego Królewska Mość odwiedzi Nymwegen i Mastricht.

Hanower 2 Czerwca. — Mieszkańcy stolicy mocno się niepokoją chorobą Królowéj, która zdaniem doktorów niebezpieczne przybrała oznaki.

Wiedeń 4 Czerwca. — Tylko co przybyły z Konstantynopola kuryer angielski, który tę stolicę dnia 23 z. m. opuścił, przywozi ważną wiadomość, że Sułtan wydał nakoniec firman, zawierający od kilku tygodni zapowiedziane ustąpienia na korzyść Mehmeda Alego. Lord Ponsonby nawet przystąpił teraz do starań innych posłów.

Turcya. — Augsburska powszechna gazeta zawiera nową notę konferencyi Londyńskiéj, przesłaną posłowi tureckiemu celem usunięcia przeszkód dotąd wstrzymujących zamknięcie sprawy wschodniéj. Nota wydaną została d. 10 maja, treść jest następna:

»Podpisani odebrali notę Szekiba Effendego, z d. 27 kwietnia, w któréj porta życzy zdania czterech mocarstw co do trzech następujących puuktów: 1) Dziedziczności, 2) ustanowienia haraczu, 3) wojskowych mianowań. Na zasadzie więc traktatu z d. 15 lipca 1840 r. podpisani mają zaszczyt udzielić następu-

jącą odpowiedź. *Co do piérwszego*, Sułtan, doprowadzając do skutku zamiar, na początku wschodniego przesilenia zapowiedziany stanowczo ogłosił, że władzę nad baszalikiem egipskim przy rodzinie Mehmeda Alego dopóty pozostawi, dopóki on i następcy jego okazywać się będą godnymi téj łaski, spełnieniem przyłączonych do niéj warunków. Gdy więc Jego Wysokość raz raz tę zasadę przyjął, należy tylko obmyślić sposób i rodzaj w jakim godność rządcy egipskiego, z jednego następcy Mehmeda Alego na drugiego spadać ma. Zgodzono się aby spadek ten następował za pośrednictwem inwestytury, jaką Sułtan każdemu z nowych rządców miał nadawać. Stosownie do téj zasady raczyła Jego Wysokość, przywracając Mehmedowi Alemu rządy Egiptu, wydać do niego firman z d. 13 lutego. Nadto monarcha ten, osobnym rozkazem, który sprzymierzonym mocarstwom udzielono, uwolnił Mehmeda od osobistego stawienia się w Konstantynopolu dla własnoręcznego odebrania Inwestytury. Niemniéj tę łaskę otrzymać miał Ibrahim basza, skoroby powołany został do zastąpienia Mehmeda. Przytem porta oznajmiła, w jaki sposób Jego Wysokość zamierza utrzymać dziedzictwo baszaliku Egipskiego w rodzinie Mehmeda. W skutek tego postanowienia i podług zwyczajów w państwie tureckiem przyjętych, Ibrahim basza jako najstarszy w rodzinie jest domyślnym następcą Mehmeda. Stosownie do téj reguły, najstarszy z rodziny Ibrahima baszy, był wybranym na jego następcę. To jest powszechne prawidło, które sprzymierzone dwory przyjęły jako najzgodniejsze z interesem porty. Gdy więc takim sposobem odpowiedziały wezwaniu, które poseł angielski na rozkaz rządu do nich uczynił, mniemały, iż wypada zgodzić się aby mianowanie na godność rządcy Egipskiego, wyłącznie od Jego Wysokości zależało, że prawo to za każdą razą nowemu władcy udzielaną inwestyturą wykonywane i oznajmiane być miało, że nakoniec ta przez najwyższą władzę zatwierdzona inwestytura, wyobraża prawo na mocy którego każdy nowy rządca Egiptu ma być powołany w imieniu Jego Wysokości do rządzenia prowincyą stanowiącą część państwa Ottomańskiego. *Co do drugiego*. Przyłączony do traktatu z d. 15 lipca akt Separacyjny nic nie mówił o ilości haraczu. Przyjął on tylko za zasadę, że haracz corocznie ma być porcie płacony, że ma być stosowny do rozległości kraju pod władzą Mehmeda zostającego, że basza pod warunkiem regularnego uiszczania haraczu, w imieniu Sułtana i jako jego posłannik, prawem nakazane podatki ściągać może, i że nakoniec za pośrednictwem tych podatków zaspokojone być mają wszelkie potrzeby cywilnych i wojskowych władz baszaliku. Gdy tu pełnomocnicy dworów, które podpisały traktat z d. 15 lipca, wspomną na zasady w artykułach jego przyjęte, sądzą, że przestąpią granice władzy swojéj jeżeli stanowczo o ilości haraczu wyrzekną, to bowiem stanowi zadanie skarbowe należące do wewnętrznéj władzy tureckiego państwa, która w nocie z d. 13 marca wyraziła, iż to obręb jéj przechodzi. Nieposiadając nadto potrzebnych statystycznych wiadomości mogących służyć za podstawę do oznaczenia wysokości dochodów egipskich, niemogą żadną miarą objawić zdania o roczněj summie jaką skarb turecki z tego źródła mógłby trzymać. Aby jednak o ile możności dopełnić żądania Szekiba Effendego, mniemają podpisani, że zamiast aby basza Egiptu opłacał haracz z części dochodów kraju swojego, ilość jego może być raz na zawsze ustanowioną, co zapewni skarbowi tureckiemu stały przychód; gdy jednak zasady, według których ilość ta ma być oznaczoną na przyszłość zmienić się mogą, byłoby może korzystném aby nominalna wysokość téj summy po pewnym przeciągu czasu podległa przeglądowi. *Co do trzeciego*. Szósty §. aktu separacyjnego z d. 15 lipca stanowi, że siła morska i lądowa którą basza ma utrzymać, jako część siły zbrojnéj tureckiéj, zawsze uważaną być winna jako utrzymywana dla usługi krajowéj. Gdy

więc na téj zasadzie siła zbrojna egipska jest własnością Jego Wysokości, oficerowie jéj przeto powinni otrzymywać awanse zgodnie z wolą Sułtana, do którego należy armija i flota ottomańska. Wychodząc z téj zasady podpisani do kwestyi o stopniach wojskowych, w Egipcie podrzędną tylko przywięzują wartość. Samego Sułtana rzeczą jest w tym względzie udzielić pełnomocnictwo. jakie prtrzebném uzna i oznajmić rządcy egipskiemu jak dalece Sułtan moc tę sobie zachowuje, oraz rozszerzyć je lub ograniczyć o ile późniéj doświadczenie i potrzeba służby wymagać będą. Podpisani sądząc, że uwagi ich nad powyższémi punktami, ograniczone być winny, dopełnili ich; bowiem w notach swoich z d. 30 stycz., 13 mar. i protokóle z d. 5 mar. zdanie swoje o innych warunkach objawili i objęli je aktem separacyjnym dołączonym do traktatu z d. 15 stycz. 1840. Obstając przy mniemaniach i widokach objawionych w aktach powyższych, podpisani sądzą, że do nich odwołać się winni. Poddanie się Mehmeda Alego uważają oni bezwarunkowem, a tém samém sprawę egipską rozwiązaną. Podpisani przeto nie mogą nawet przypuszczać, że basza zawdzięczając przebaczenie, które mu Sułtan udzielić raczył, i korzyści, które jemu i jego rodzinie zapewnił, nie miał się zachować w granicach posłuszeństwa i poddaństwa, będących warunkami tego przebaczenia i łask. Udzielając Szekibowi Effendemu niniejsze uwagi, podpisani proszą go, aby je podał do wiadomości dworu swojego; służą one bowiem za dodatek do ich noty z d. 13 marca. — Londyn 10 maja. — (podpisali) Esterhazy, Neumann, Palmerston, Bülow, Brunnow.

Kanton 31 marca. — Po zajęciu angielskich faktoryj w Kantonie, kapitan Elliot wydał pod d. 20 marca okólnik do kupców angielskich, w którym zapowiada, że między nim a kommissarzem cesarskim Yong, który nastąpił na miejsce odwołanego do Pekinu Kiszyna, zawarty został rozejm i otwarty wolny handel w Kantonie. Rozejm jednak, jak donieśliśmy, przerwany został, bowiem ze strony chińskiéj, po wyjściu cesarskiego edyktu, zapowiadającego walkę na śmierć z Anglikami, przygotowania do otwarcia na nowo handlowych stosunków z Anglią, zerwane zostały, a kroki nieprzyjacielskie na nowo się rozpoczynają. To spowodowało kapitana Elliot do wysłania okrętu, aby wojska z Tschuzan do Singapora wysłane, znowu na widownią wojny powołał. Zaś komodor Bremer udał się do Kalkuty z zawiadomieniem do jeneralnego gubernatora Indyj Wschodnich o stanie rzeczy w Chinach i żądaniem posiłków. Zapewniają, że Lord Auckland dowiedziawszy się o tém, postanowił wysłać do Chin znaczny korpus posiłkowy i 55 europejski pułk już tam popłynął.

Edykt cesarski do kommissarza w Kantonie, obejmujący traktat przez Kiszyna zawarty, między innemi mówi: »Ci barbarzyńcy uparci są jak psy lub owce. Niebo i ziemia dłużéj z Anglikami wytrzymać nie mogą, bogowie i ludzie oburzyli się ich postępowaniem. Słyszałem, że od kilku miesięcy żony i córki moich poddanych pogwałcili, pobrali w niewolę, majątki porabowali, twierdze pobudowali, drogi wodą pourządzali, urzędników moich pooddalali, powydawali odezwy i podatki ponakładali. Nie mam chwili spokojnéj, abym mógł zasnąć lub pożywić się. Wydałem rozkaz, aby wysłano natychmiast 8000 najlepszego wojska dla obrony Kantonu, aby odebrano miejsca na wybrzeżach zajęte i wygnano z nich Anglików; koniecznie bowiem potrzeba, aby ci cudzoziemscy buntownicy potracili głowy i wszyscy razem mogli być w niewolą zabrani i do Pekinu przyprowadzeni dla odebrania sprawiedliwéj kary.«

Teatr nowy rozmaitości. — Dziś 70 raz komedya w 3ch aktach, z francuzkiego P. Patrat tłumaczona: *Dwaj grenadyerowie*; — 43 raz komedyo-opera w 1 akcie, z francuzkiego P. Colombe tłumaczona, z muzyką układu JPana Damse: *Biédny Rybak*.